

Sygn. akt III CKN 1176/98



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2001 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)
SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)
SSN Mirosław Bączyk

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa D. L. i A. Z.
przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...)

o zapłatę kwoty 33 801,30 zł
oraz z powództwa wzajemnego Skarbu Państwa – Wojewody (...)
przeciwko D. L. i A. Z.

o zapłatę kwoty 8 140 zł,
po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na rozprawie
w dniu 24 października 2001 r.

kasacji powodów D. L. i A. Z.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 sierpnia 1998 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 sierpnia 1998 r. Sąd Apelacyjny w (...), zmieniając w wyniku apelacji strony pozwanej wyrok Sądu Wojewódzkiego w (...) z dnia 21 marca 1997 r., między innymi oddalił powództwo główne D. L. i A. Z. przeciwko Skarbowi Państwa-Państwowemu Szpitalowi Klinicznemu Nr (...) w L. o zasądzenie kwoty 17.472,64 zł.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Apelacyjny oparł na ustaleniach faktycznych Sądu Wojewódzkiego, przyjmując, że w dniu 5 listopada 1993 r. strony zawarły umowę, której przedmiotem była sprzedaż i dostarczenie przez firmę powodów do pozwanego Szpitala sprzętu grzewczego do kotłowni, w tym trzech kompletów palników na gaz i olej dwustopniowych firmy W. typu (...). Cena wszystkich urządzeń, obejmująca również koszt transportu, ubezpieczenie, opłaty graniczne, regulację urządzeń i przeszkolenie obsługi, uzgodniona została na kwotę 96.000 marek niemieckich plus VAT. Zamówione urządzenia powodowie dostarczali partiami a ostatnia dostawa, w której znajdowały się będące przedmiotem sporu trzy komplety palników (...), miała miejsce 30 grudnia 1993 r. w godzinach nocnych. Urządzenia te dostarczyła powodowi firma „T.” na ich zamówienie, odebrał je i przekazał stronie pozwanej przedstawiciel firmy powodów, nie sprawdzając zawartości kartonów, choć zdawał sobie sprawę z tego, że kartonów było więcej, niż gdyby zawierały tylko podstawowe wyposażenie palników i że było w nich wyposażenie dodatkowe. W tym samym dniu wystawiony został dla strony pozwanej dowód W-Z na trzy komplety palników z dodatkowym wyposażeniem w trzy sprzęgła magnetyczne, automaty palnikowe i szafki sterownicze. Wszystkie te urządzenia zostały następnie zamontowane w kotłowni pozwanego Szpitala.

Po otrzymaniu faktury od firmy „T.”, powodowie zakwestionowali dostarczenie ich zdaniem dodatkowego i nie zamawianego wyposażenia palników o łącznej wartości 17.472,64 zł. Firma „T.” wyjaśniła, iż dodatkowe wyposażenie palników było od dnia 15 września 1993 r. ich niezbędnym elementem należącym do wymagań technicznych, zgodnie z decyzją Prezesa Urzędu Dozoru Technicznego i dlatego dostarczyła je stronie powodowej. Ostatecznie w wyniku procesu sądowego i zapadłego wyroku strona powodowa zapłaciła firmie „T.” należność za dodatkowe

wyposażenie palników w kwocie 17.472,64 zł. Strona pozwana natomiast zapłaciła stronie powodowej uzgodnioną w umowie z dnia 5 listopada 1993 r. należność, nie godząc się na zapłatę ceny dodatkowego wyposażenia palników, którego dostarczenie obejmowała - jej zdaniem - powyższa umowa.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska sądu pierwszej instancji, który z materiału sprawy wyprowadził wniosek, iż przedmiotem umowy stron była sprzedaż palników z wyposażeniem tylko podstawowym a zatem strona pozwana, która przyjęła i zamontowała dodatkowe wyposażenie palników jest bezpodstawnie wzbogacona kosztem strony powodowej i powinna zapłacić jej kwotę 17.472,64 zł.

Sąd drugiej instancji podważył trafność oceny sądu pierwszej instancji, iż za taką wykładnią woli stron, przy braku wyraźnych oświadczeń, przemawia fakt, że uzgodniona cena palników nie pokrywała pełnych kosztów sprzedaży palników z dodatkowym wyposażeniem, a nie można zakładać nieracjonalności działania strony powodowej, której wolą jako sprzedawcy było osiągnięcie zysku. Analizując te okoliczności, Sąd Apelacyjny wskazał, że porównanie ceny palników z dodatkowym wyposażeniem z ceną uzgodnioną w umowie wykazuje, iż cena umowna była wyższa, a zatem także przy uzgodnieniu sprzedaży palników z dodatkowym wyposażeniem, sprzedawca osiągnąłby pewien zysk. Ponadto nie można, zdaniem Sądu Apelacyjnego, dla oceny zysku strony powodowej porównywać jedynie zysku częściowego, odnoszącego się do jednego tylko elementu przedmiotu umowy, którego cena stanowiła około 1/8 części ogólnej ceny kontraktu.

Oceniając stan faktyczny sprawy, Sąd drugiej instancji stwierdził, iż z faktu, że strona powodowa była profesjonalistą i wiedziała, a przynajmniej powinna była wiedzieć, że od 15 września 1993 r. wymogi techniczne Urzędu Dozoru Technicznego przewidywały konieczność instalowania przy palnikach dodatkowego wyposażenia, zaś strona pozwana zamówiła palniki spełniające wymogi techniczne, wynika, że wolą stron i przedmiotem umowy było dostarczenie do szpitalnej kotłowni palników z dodatkowym wyposażeniem i takie też palniki dostarczono w ramach uzgodnionej wcześniej i zapłaconej ceny kontraktu. Sąd Apelacyjny podkreślił, że strona powodowa w wykonaniu zawartej umowy sprzedaży dostarczyła stronie pozwanej dobrowolnie sporny osprzęt specjalny do palników

i wiedziała co dostarcza, a zatem także z tego faktu wynika domniemanie, iż osprzęt ten objęty był umową sprzedaży. Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że stronie powodowej nie należy się dodatkowa zapłata za dostarczony sprzęt i jej roszczenie w tym przedmiocie jest niezasadne, co doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa głównego.

Sąd odwoławczy stwierdził nadto, że nawet gdyby przyjąć, jak to uczynił Sąd Rejonowy, iż dostarczony przez powodów stronie pozwanej sporny osprzęt do palników nie był objęty umową stron, to z uwagi na treść art. 411 pkt 1 k.p.c. także nie byłoby podstaw do uwzględnienia żądania zapłaty jego ceny na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, bowiem nie byłoby podstaw do przyjęcia, że powodowie nie wiedzieli, iż nie byli zobowiązani do takiego świadczenia.

W kasacji od powyższego wyroku opartej na obu podstawach kasacyjnych wskazanych w art. 393¹ k.p.c. pełnomocnik strony powodowej zarzucił naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 353¹ k.p.c. i art. 65 § 2 k.p.c. w wyniku przyjęcia, że normy techniczne zawarte w decyzji Prezesa Urzędu Dozoru Technicznego z dnia 15 września 1993 r. wydanej w trybie art. 5 i art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 11 listopada 1987 r. o dozorcze technicznym (Dz.U Nr 36 poz. 202 ze zm.) stanowią normę prawną wyznaczającą granice swobody umów i przesądzają o wykładni spornej umowy jako obejmującej dodatkowe wyposażenie palników.

Zarzucił także naruszenie art. 355 § 2 k.p.c. przez błędną wykładnię pojęcia „należytej staranności” i przyjęcie, że obligowała ona powodów, wbrew treści umowy, do dostarczenia stronie pozwanej dodatkowego osprzętu do palników.

Nadto zarzucił naruszenie art. 411 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 410§ 2 k.p.c. przez przyjęcie, iż brak jest podstaw do żądania przez powodów zwrotu bezpodstawnego świadczenia.

W ramach podstawy kasacyjnej wskazanej w art. 393¹ k.p.c. pełnomocnik strony powodowej zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że dostarczenie palników z dodatkowym wyposażeniem w ramach ceny uzgodnionej w umowie przyniosło stronie powodowej zysk w sytuacji, gdy koszt

zakupu tych urządzeń oraz ich serwisu, transportu i ubezpieczenia znacznie przewyższał kwotę uzyskaną przez powodów tytułem ceny.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w zakresie należności zasądzonej przez sąd pierwszej instancji.

W toku postępowania kasacyjnego doszło do przekształcenia Państwowego Szpitala Klinicznego Nr (...) w L., będącego reprezentantem Skarbu Państwa, w samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej, który uzyskał osobowość prawną, działając pod nazwą Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Akademii Medycznej w L.. Wpis do rejestru tej jednostki nastąpił w dniu 3 kwietnia 2001 r. Szpital ten nie przejął odpowiedzialności za zobowiązania Państwowego Szpitala Klinicznego Nr (...) w L., za które nadal odpowiada Skarb Państwa reprezentowany, obecnie przez Wojewodę (...) zgodnie z art. 65 pkt 1 ustawy z dnia 21 stycznia 2000 r. o zmianę niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej (Dz. U. Nr 12 poz. 136 ze zm.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wobec oparcia kasacji na obu podstawach kasacyjnych wskazanych w art. 393¹ k.p.c. konieczne jest rozważenie w pierwszej kolejności zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, bowiem dla oceny prawidłowości zastosowania prawa materialnego przesądzający jest stan faktyczny ustalony według prawidłowo zastosowanych przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

W rozpoznawanej sprawie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być uznany za skuteczny, bowiem sąd odwoławczy nie przeprowadzał żadnego własnego postępowania dowodowego ani też nie oceniał dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji.

Wbrew zarzutowi kasacji, stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, iż uzgodniona w umowie stron cena sprzedaży kompletów palników pozwalała osiągnąć stronie powodowej zysk także przy sprzedaży palników z dodatkowym osprzętem, nie stanowi oceny dowodów, a jedynie wniosek, jaki wyprowadził sąd drugiej instancji z porównania dwóch bezspornych wartości liczbowych: uzgodnionej w umowie stron ceny palników i wynikającej z niekwestionowanych rachunków ceny palników z dodatkowym wyposażeniem. Podważanie trafności wyprowadzonego przez Sąd

Apelacyjny tego rodzaju wniosku nie może być skutecznie uzasadnianie zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nie chodzi tu bowiem o ocenę dowodów, a o wyprowadzanie z bezspornych faktów wniosków potrzebnych dla dokonania wykładni oświadczenia woli stron, co należy do kwestii materialno-prawnych a, nie procesowych.

Omawiany zarzut nie może być skuteczny także dlatego, że skarżący nie wykazał, by wniosek, jaki wyprowadził Sąd Apelacyjny z porównania cen, mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Z wywodów tego Sądu wynika bowiem jednoznacznie, że w jego ocenie kryterium porównania cen jedynie palników z osprzętem czy bez, nie jest miarodajne dla dokonania prawidłowej wykładni umowy stron i porównania tego Sąd drugiej instancji dokonał tylko po to, by podważyć trafność wniosków sądu pierwszej instancji w tym przedmiocie. Wskazał też, że porównać należałoby zyski z całego kontraktu i uzasadnił dlaczego, czego strona powodowa nie zakwestionowała w kasacji. Przede wszystkim jednak Sąd Apelacyjny, dokonując odmiennej niż Sąd Wojewódzki wykładni umowy stron, oparł się na innych przesłankach niż kryterium zysku wynikające z porównania cen palników z osprzętem czy bez, wskazał okoliczności mające według niego decydujące znaczenie, których strona powodowa nie zakwestionowała w ramach kasacyjnego zarzutu naruszenia przepisów postępowania.

Biorąc wszystko to pod uwagę, uznać należy za niezasadny zarzut kasacyjny oparty na drugiej z podstaw kasacyjnych wymienionych w art. 393¹ k.p.c. W tej sytuacji zarzuty naruszenia prawa materialnego także zgłoszone w kasacji podlegają ocenie w oparciu o stan faktyczny będący podstawą wydania zaskarżonego wyroku.

Zarzuty te także nie są zasadne.

Dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia umowy stron w zakresie ich woli objęcia umową sprzedaży palników wyposażonych w dodatkowy osprzęt nie narusza zasad takiej wykładni określonych w art. 65 k.p.c., a przesłanki jakie legły u podstaw tej wykładni, nie podważają zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.p.c.

Wbrew zarzutowi kasacji, Sąd Apelacyjny nie przyjął, że strony, zawierając umowę z dnia 5 listopada 1993 r. , związane były normami wymogów technicznych zawartymi w decyzji Prezesa Urzędu Dozoru Technicznego z dnia 15 września

1993 r. wydanej w trybie art. 5 i 10 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 11 listopada 1987 r. o dozorcze technicznym (Dz. U Nr 36 poz. 202 ze zm.) i że normy te były postanowieniami prawa wyznaczającymi granice swobody umów. Taki wniosek nie wypływa też z przedstawionych przezeń wywodów. Sąd odwoławczy, badając wolę stron, stwierdził jedynie, że nie można przyjąć, by wolą strony pozwanej było nabycie urządzeń nie odpowiadających obowiązującym normom technicznym, co spowodowałoby niedopuszczenie kotłowni do eksploatacji, a z drugiej strony wskazał, iż strona powodowa jako profesjonalista, zajmujący się od wielu lat sprzedażą, promocją i montażem tego rodzaju urządzeń, miała obowiązek taki sprzęt dostarczyć i nie może powoływać się na to, iż w chwili zawierania umowy nie wiedziała o obowiązujących normach technicznych wymagających wyposażenia sprzedawanych palników w dodatkowe urządzenia. Powyższe wywody Sądu Apelacyjnego, którym nie można odmówić słuszności, nie prowadzą do ograniczenia zasady swobody umów, nie uniemożliwiają bowiem stronom zawarcia umowy sprzedaży sprzętu nie odpowiadającego normom technicznym, gdyby taka była ich wola. Wskazują jedynie, że badając wolę stron umowy z dnia 5 listopada 1993 r. należy badać wszystkie okoliczności określone w art. 65 k.p.c., w tym także cel umowy, jakim było nabycie przez stronę pozwaną od profesjonalisty sprzętu, który po zamontowaniu byłby dopuszczony do eksploatacji. W tym miejscu podkreślić należy, że strona powodowa nie podważyła ani nawet nie usiłowała podważyć twierdzenia strony pozwanej i ustalenia Sądu, iż palniki bez dodatkowego wyposażenia nie zostałyby dopuszczone do eksploatacji, zatem zawarte w kasacji twierdzenie, iż korzystanie z nich było dopuszczalne jest pozbawione podstaw.

Pozostałe okoliczności wskazane przez Sąd Apelacyjny jako przesłanki dokonanej przezeń wykładni umowy stron także nie nasuwają zastrzeżeń z punktu widzenia zasad art. 65 k.p.c. W szczególności fakt wydania stronie pozwanej przez upoważnionego przedstawiciela powodów dodatkowego wyposażenia palników przy świadomości, że jest to wyposażenie ponadstandardowe oraz wystawienie na takie wyposażenie dokumentu wydania, mógł stanowić dla Sądu jedną z okoliczności, o których mowa w art. 65§ 2 k.p.c., wskazujących na zamiar obu stron objęcia umową sprzedaży palników z dodatkowym wyposażeniem.

Nie jest także zasadny zarzut naruszenia art. 355 § 2 k.p.c. Powodowie zajmujący się od wielu lat sprzedażą, montażem i promocją urządzeń stanowiących przedmiot umowy stron, prowadzą w sposób zawodowy swoją działalność, wobec tego dla oceny staranności zawierania i wykonywania przez nich umów należy stosować zamiast miernika staranności ogólnie wymaganej, miernik staranności profesjonalisty, który stawia wyższe wymagania uzasadnione zawodowym charakterem działalności. W rozpoznawanej sprawie słusznie Sąd Apelacyjny zastosował taki miernik, oceniając świadomość strony powodowej w zakresie obowiązywania w chwili zawierania umowy norm technicznych zawartych w omawianej wyżej decyzji z dnia 15 września 1993 r. Szczególna staranność powoda jako profesjonalisty zobowiązywała go nadto do dostarczenia kontrahentowi, który nie był specjalistą w tej dziedzinie, sprzętu jaki po zamontowaniu byłby dopuszczony do eksploatacji, a w razie jakichkolwiek wątpliwości co do tego, jaki sprzęt ma być dostarczony, wyjaśnienie tej kwestii, jak również w razie potrzeby wyjaśnienie drugiej stronie umowy, jakiego rodzaju sprzęt może być dostarczony i czy będzie on dopuszczony do eksploatacji. Skoro strona powodowa, na której spoczywały tego rodzaju obowiązki, dostarczyła stronie pozwanej bez żadnych dodatkowych wyjaśnień i zastrzeżeń sprzęt, o którym wiedziała, że zawiera zgodne z normami technicznymi wyposażenie dodatkowe, to pozwala to na przyjęcie, że właśnie taki sprzęt objęty był umową stron. Z tych względów zarzut naruszenia art. 355 § 2 k.p.c. nie jest trafny.

Nieskuteczny jako bezprzedmiotowy jest zarzut naruszenia art. 411 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 410 § 2 k.p.c. Skoro bowiem Sąd Apelacyjny przyjął, iż umowa stron obejmowała dostarczenie za wskazaną w umowie cenę między innymi trzech kompletów palników ze specjalnym wyposażeniem oraz że palniki takie zostały dostarczone, a umówiona cena zapłacona, to oznacza, że strona pozwana wykonała ciężący na niej jako na kupującym, zgodnie z art. 535 k.p.c. obowiązek zapłaty ceny za dostarczony towar, a zatem nie może być mowy o jej bezpodstawnym wzbogaceniu kosztem powoda. W tej sytuacji przepisy art. 405 k.p.c., a w konsekwencji także art. 411 k.p.c. w zw. z art. 410 § 2 k.p.c. w ogóle nie mają w sprawie zastosowania i zbędne było rozważanie przez Sąd Apelacyjny wyłączenia możliwości żądania przez stronę powodową zwrotu bezpodstawnego

wzbogacenia z uwagi na treść art. 411 ust. 1 k.p.c., skoro Sąd ten słusznie przyjął, iż każda ze stron prawidłowo wykonała swoje świadczenie z umowy sprzedaży, a zatem żadne świadczenie nie było nienależne i nie nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie żadnej ze stron kosztem drugiej.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c. oddalił kasację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw.